

Paweł Laidler¹

Konstytucyjny wymiar kontroli inwigilacyjnej polityki państwa na przykładzie Stanów Zjednoczonych Ameryki²

Słowa kluczowe: konstytucja, inwigilacja, bezpieczeństwo narodowe, tajność, Stany Zjednoczone

Keywords: Constitution, surveillance, national security, secrecy, United States

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza treści i wykładni konstytucji na temat zakresu kontroli polityki inwigilacyjnej Stanów Zjednoczonych. Odwołując się do afery Snowdena czy inwigilacji w związku z COVID-19, Autor prowadzi rozważania dotyczące wyzwań stojących przed władzą ustawodawczą i sądowniczą w realizacji kompetencji kontroli działań egzekutywy w zakresie bezpieczeństwa narodowego. Nawiązując do reguły tajności oraz doktryn i przywilejów wywiedzionych z interpretacji konstytucji, stara się wyjaśnić, dlaczego skuteczna kontrola polityki inwigilacyjnej państwa nie jest współcześnie możliwa.

¹ ORCID ID: 0000-0003-1338-3285, doktor habilitowany, Zakład Amerykanistyki, Instytut Amerykanistyki i Studiów Polonijnych, Wydział Studiów Międzynarodowych i Polonijnych, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. pawel.laidler@uj.edu.pl.

² Artykuł jest rezultatem badań prowadzonych w ramach grantu Beethoven-2 finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki oraz niemiecki DFG pt. *Trust and Transparency in an Age of Surveillance. American, German and Polish Perspectives* (UMO-2016/23/G/HSS/01864).

Abstract**Constitutional Oversight of Government Surveillance in the United States**

The aim of the article is the analysis of constitutional oversight of the government surveillance in the United States. Referring to Snowden affair and COVID-19 surveillance, the Author discusses the challenges faced by the legislative and judicial branches in pursuing control over the executive's national security policies. Focusing on the rule of secrecy and other constitutional doctrines and privileges, he tries to explain why effective control of government surveillance is today impossible.

✱

Stany Zjednoczone są współcześnie często nazywane „państwem inwigilacyjnym” (*surveillance state*), którego polityka oparta jest na prowadzeniu tajnych działań, mających na celu pozyskiwanie, przetwarzanie oraz analizę danych, potencjalnie zagrażających bezpieczeństwu narodowemu³. Badacze posługują się również takimi terminami jak „tajne państwo inwigilacyjne” (*secret surveillance state*), czy „państwo realizujące politykę bezpieczeństwa narodowego” (*national security state*), wskazując na dominujący charakterniejawnych programów inwigilacyjnych implementowanych przez kolejne administracje prezydenckie⁴. O ile zaprzestanie aktywnego funkcjonowania agencji wywiadowczych oraz jednostek stosowania prawa, które w sposób naturalny wykorzystują narzędzia do gromadzenia i analizy informacji na temat zagrożenia bezpieczeństwa obywateli wydaje się niemożliwe, o tyle dyskusja na temat zakresu kontroli tych działań jest kluczowa w kontekście określenia konstytucyjnej legitymacji polityki inwigilacyjnej państwa.

Tego typu rozważania nabierają wyjątkowego wymiaru z perspektywy afeiry Snowdena, czyli ujawnienia w 2013 r. tysięcy tajnych dokumentów na temat

³ Por. B. Gellman, *Dark Mirror: Edward Snowden and the Surveillance State*, Nowy Jork 2020; S. Harris, *The Watchers: The Rise of America's Surveillance State*, Nowy Jork 2010.

⁴ Por. W.W. Keller, *Democracy Betrayed: The Rise of the Surveillance Security State*, Berkeley 2017; G. Greenwald, *No Place to Hide: Edward Snowden, the NSA, and the U.S. Surveillance State*, Nowy Jork 2014; D.T. Stuart, *Creating the National Security State: A History of the Law that Transformed America*, Princeton 2012.

tajnych programów i zakresu inwigilacji prowadzonej przez Agencję Bezpieczeństwa Narodowego (NSA)⁵. O wzmożonej inwigilacji obywateli mówi się również w kontekście działań podjętych przez rząd amerykański w związku z rozwojem pandemii COVID-19, w szczególności postępującą „inwigilacją zdrowia publicznego” (*public health surveillance*), czy „inwigilacją epidemiologiczną” (*epidemiologic surveillance*), prowadzonych w celu ograniczenia negatywnych skutków pandemii⁶. Celem niniejszego artykułu jest zatem analiza zakresu możliwej kontroli polityki inwigilacyjnej państwa przez instytucje władzy w świetle treści konstytucji federalnej oraz jej wykładni, zwłaszcza w odniesieniu do pojawiających się wśród amerykańskiej opinii publicznej postulatów zwiększenia transparentności działań władzy. Istotne jest, aby właściwie zdefiniować charakter i potencjał tej kontroli, co może mieć przełożenie na poziom zaufania społecznego względem rządzących oraz na stopień akceptacji ograniczeń praw obywatelskich przez władzę.

Autorzy ustawy zasadniczej przyznali szeroki zakres uprawnień instytucjom federalnym, z których część otrzymały na wyłączność, a pozostałe współdzieliły w ramach systemu kontroli i równowagi. Dwie izby Kongresu miały w swoich rękach pełnię władzy ustawodawczej, prezydent wraz z administracją miał być odpowiedzialny za egzekucję prawa, natomiast Sąd Najwyższy, wraz z sądami niższymi, za rozstrzyganie sporów wynikających z jego naruszenia⁷. Teoretycznie, inwigilacja jako element polityki bezpieczeństwa państwa powinna być zatem współrealizowana przez Kongres ustanawiający instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo narodowe, prezydenta wyposażonego w uprawnienia do wdrażania polityki inwigilacyjnej i decydowania o narzędziach tej polityki, a także władzę sądowniczą rozstrzygającą spory kompetencyjne, czy wynikające z naruszeń praw obywatelskich. Praktyka pokazała, że w wymiarze polityki bezpieczeństwa i stosowania narzędzi inwigilacyjnych głównymi aktorami stały się podmioty egzekutywy: prezydenci oraz podległe im jednostki administracji wykonawczej. Proces rozbudowy amerykańskiego aparatu inwigilacyjnego następował wskutek poważnych

⁵ Por. D. Lyon, *Surveillance After Snowden*, Cambridge 2015; H. Kitrosser, *Reclaiming Accountability: Transparency, Executive Power, and the U.S. Constitution*, Chicago 2015.

⁶ Por. M. Ram, D. Gray, *Mass Surveillance in the Age of COVID-19*, „Journal of Law and Biosciences” 2020, vol. 7.

⁷ Artykuły I, II i III Konstytucji federalnej (1787).

zmian w stosunkach międzynarodowych i rozwoju konfliktu zimnowojennego, czego odzwierciedleniem było utworzenie Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), Agencji Bezpieczeństwa Narodowego, czy wzmocnienie kompetencji Federalnego Biura Śledczego (FBI). W ten sposób, w strukturze egzekutywy pojawiły się jednostki odpowiedzialne za gromadzenie i analizę danych dotyczących obywateli państw obcych, zagrażających szeroko definiowanemu bezpieczeństwu Stanów Zjednoczonych⁸. Polityka inwigilacyjna nie podlegała w tym czasie znaczącej kontroli ze strony pozostałych segmentów władzy, co doprowadziło do licznych nadużyć, w tym do nielegalnego wykorzystywania narzędzi inwigilacji przeciwko Amerykanom⁹.

Faktem jest, że pomimo zakorzenienia w ustawie zasadniczej systemu kontroli i równowagi zachęcającego do współpracy między segmentami władzy, nie ma w jej treści bezpośredniego odniesienia do kontroli działań egzekutywy przez władzę ustawodawczą lub sądowniczą i dopiero praktyka wprowadziła znaczne zmiany w tym zakresie. Ustanowienie sądowej kontroli konstytucyjności prawa oraz rozszerzająca interpretacja artykułu I konstytucji pozwoliły na przyznanie odpowiednio judykatywie i legislatywie kompetencji kontrolnych, a niekiedy i nadzorczych nad działaniami podejmowanymi przez egzekutywę¹⁰. Z jednej strony, sądy, przy okazji rozstrzygania sporów mogły dokonywać wykładni konstytucji definiując właściwy zakres uprawnień przynależnych egzekutywie¹¹. Z drugiej strony, powołane przez Kongres komisje mogły realizować kompetencje kontrolne względem podmiotów egzekutywy, a wszczynane w specjalnych okolicznościach dochodzenia prowadziły do nadzoru polityki wykonawczej¹². Jednak analiza ewolucji polityki inwigilacyjnej państwa, zwłaszcza w drugiej połowie XX w. dowodzi, że wspomniana kontrola i nadzór miały charakter jedynie teoretyczny. Kon-

⁸ Por. A.G. Theoharis, *Abuse of Power: How Cold War Surveillance and Secrecy Policy Shaped the Response to 9/11*, Philadelphia 2011.

⁹ Por. J. Prados, *The Family Jewels: The CIA, Secrecy, and Presidential Power*, Austin 2014; T. Weiner, *Enemies: A History of the F.B.I.*, Nowy Jork 2013.

¹⁰ Istotne jest rozróżnienie między kontrolą a nadzorem, co ma szczególne znaczenie dla funkcjonowania Kongresu. Zob. R.M. Małajny, *Pozycja ustrojowa Kongresu USA. Tom III*, Katowice 1995, s. 23–24.

¹¹ Por. P. Laidler, *Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych Ameryki. Od prawa do polityki*, Kraków 2011.

¹² Por. R.M. Małajny, *Amerykański prezydencjalizm*, Warszawa 2012.

gres nie angażował się w weryfikację konkretnych działań podejmowanych przez agencje wywiadowcze, ale legitymizował je poprzez ustanawianie legislacji rozszerzającej uprawnienia poszczególnych agencji¹³. Podobnie sądy federalne, które albo unikały rozstrzygania sporów dotyczących potencjalnego naruszenia praw jednostek przez inwigilujące podmioty albo wspierały rządzących uznając zasadność ograniczania wolności obywatelskich dla potrzeb zapewnienia bezpieczeństwa¹⁴.

Dopiero ujawnienie przez prasę licznych nadużyć jakich dopuszczały się CIA, NSA i FBI spowodowało weryfikację polityki kontrolnej Kongresu, który w połowie lat 70. powołał dwie komisje śledcze. Powstałe w wyniku dochodzenia raporty podkreśliły niedostateczny zakres kontroli polityki inwigilacyjnej państwa i doprowadziły do ustanowienia stałych komisji nadzoru wywiadowczego (*intelligence oversight committees*), a także wskazały na potrzebę wzmożonej sądowej kontroli działalności inwigilacyjnej prowadzonej przez NSA¹⁵. W rezultacie powołano do życia specjalny sąd, *Foreign Intelligence Surveillance Court* (FISC), odpowiedzialny za weryfikację wniosków o nakazy inwigilacji obywateli państw obcych przedkładanych przez rząd federalny, pełniący teoretyczny nadzór nad kierunkiem polityki inwigilacyjnej państwa w wymiarze międzynarodowym¹⁶.

Wpływ władzy sądowniczej na funkcjonowanie egzekutywy poprzez kontrolę wniosków inwigilacyjnych jest jednak problematyczny, a statystyki poddają w wątpliwość skuteczność nadzoru FISC. Według danych za okres pierwszych trzydziestu trzech lat jego funkcjonowania sąd ten poparł niemal 100% wniosków rządu, czyniąc jedynie kilkanaście wyjątków z udokumentowanych 34 tysięcy¹⁷. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest procedura analizy wniosków inwigilacyjnych, która zakłada konieczność utajnienia przez

¹³ Por. R.D. Johnson, *Congress and the Cold War*, Cambridge 2005.

¹⁴ J.R. Arnold, *Secrecy in the Sunshine Era: The Promise and Failures of U.S. Open Government Laws*, Lawrence 2014, s. 185–187.

¹⁵ Por. M. Glennon, *National Security and Double Government*, Nowy Jork 2015.

¹⁶ D. Solove, *Nothing to Hide: The False Tradeoff between Privacy and Security*, New Haven 2011, A. Mania, *Sąd specjalnego przeznaczenia. Foreign Intelligence Surveillance Court*, [w:] *Idee, instytucje i praktyka ustrojowa Stanów Zjednoczonych Ameryki*, red. P. Laidler, J. Szymanek, Kraków 2014, s. 181–203.

¹⁷ S.N. Herman, *Taking Liberties: The War on Terror and the Erosion of American Democracy*, Nowy Jork 2011, s. 112; B. Ginsberg, *Presidential Government*, New Haven 2016, s. 334.

władzę wielu okoliczności związanych z ochroną bezpieczeństwa narodowego. Podobnie rzecz się ma w przypadku funkcjonowania komisji nadzorujących działalność wywiadu, zarówno w kontekście realizacji przez poszczególne agencje polityki inwigilacyjnej, jak i kontroli wydatkowania środków na tę politykę przyznawanych przez Kongres w niemal nieograniczonym zakresie. Analiza praktyki ostatnich kilkudziesięciu lat wskazuje na stałe zwiększanie środków na działalność inwigilacyjną państwa, przy biernej kontroli ich rzeczywistego przeznaczenia¹⁸.

Nie ma wątpliwości, że szczególne znaczenie dla charakteru kontroli działalności inwigilacyjnej państwa ma reguła tajności (*secrecy*) ograniczająca możliwość uzyskania ważnych informacji na temat polityki bezpieczeństwa przez Kongres, Sąd Najwyższy, czy FISC. Niewątpliwie ochrona poufności działalności egzekutywy była już wpisana w specyfikę jej funkcjonowania na etapie tworzenia ustawy zasadniczej. Co więcej, biorąc pod uwagę cele polityki inwigilacyjnej, wydaje się nieodzowne, aby znaczna część informacji na temat realizowanych programów pozostała utajniona. Zwolennicy reguły tajności niejednokrotnie wskazują na potrzebę zapewnienia efektywności działań rządu, która w zakresie polityki bezpieczeństwa narodowego jest kluczowa, w myśl zasady *better safe than sorry*¹⁹. Problem pojawia się jednak wówczas, gdy instytucje kontrolne pozbawione są możliwości szerokiego dostępu do informacji, determinującej ewentualną zasadność prowadzenia konkretnych działań inwigilacyjnych. Mamy w ten sposób do czynienia z błędnym kołem, ponieważ obywatele domagają się od rządu uzasadnienia prowadzonej polityki inwigilacyjnej, ale instytucje odpowiedzialne za jej kontrolę nie mogą jej w pełni realizować poprzez ograniczoną wiedzę na temat zakresu inwigilacji, co wynika z charakteru działań podejmowanych przez egzekutywę. W rezultacie zmniejsza się zaufanie osób inwigilowanych do władzy, która właśnie na zaufaniu między poszczególnymi instytucjami opiera fundament skuteczności polityki inwigilacji.

Kwestia ta nabrała szczególnego wymiaru w XXI w., kiedy ujawniono szereg tajnych programów inwigilacyjnych, których adresatami byli obywatele amerykańscy, a które nie zostały formalnie zatwierdzone przez Kongres. Jed-

¹⁸ Por. R.J. Goldfarb, *After Snowden: Privacy, Secrecy, and Security in the Information Age*, Nowy Jork 2015.

¹⁹ J.R. Arnold, *op.cit.*, s. 26.

ną z konsekwencji zamachów z 11 września 2001 r. było stworzenie Programu Inwigilacji Terrorystów (TSP), który administracja George'a W. Busha wykorzystwała do prowadzenia niemal nieograniczonych działań inwigilacyjnych na terenie państwa²⁰. Część programów powstałych w ramach TSP została ujawniona w wyniku przecieków prasowych, jak choćby program Stellar Wind polegający na gromadzeniu metadanych na temat rozmów telefonicznych i maili Amerykanów, natomiast inne uzyskały autoryzację od Kongresu, przy ograniczonych możliwościach kontrolnych²¹. Dobrym przykładem jest program PRISM, pozwalający na analizę przez NSA danych przechowywanych na serwerach największych dostawców internetowych, który nie podlegał ścisłej weryfikacji przez komisje kongresowe czy sądy²².

Brak efektywnego nadzoru nad implementacją i realizacją programów inwigilacyjnych przez inne segmenty władzy wynikał jedynie z sekretnych działań NSA, ale również z zakresu prowadzonej inwigilacji, która obejmowała gromadzenie i analizę miliardów trudnych do przetworzenia danych. Wszystko to odbywało się w myśl specyficznej wykładni konstytucji, uznającej teorię unitarnej egzekutywy (*unitary executive theory*) jako uzasadnienie do jednostronnego podejmowania decyzji na temat wszystkich spraw objętych kompetencjami wykonawczymi wynikającymi z artykułu II konstytucji²³. Paradygmat bezpieczeństwa narodowego stanowił dla rządzących wystarczającą legitymację do prowadzenia tajnych operacji, skierowanych również przeciwko obywatelom amerykańskim.

Ograniczona kontrola polityki inwigilacyjnej państwa stała się przedmiotem debaty publicznej podczas drugiej kadencji Baracka Obamy, bezpośrednio po publikacji tajnych materiałów ujawnionych przez Snowdena. Prezydent, posługując się retoryką transparentności rozpoczął dochodzenie odnośnie zakresu polityki inwigilacyjnej państwa, którego jedynym wymiernym rezultatem było zakończenie nieograniczonego gromadzenia metadanych przez NSA,

²⁰ B. Mucha, *Zakres ingerencji egzekutywy w prawa i wolności obywateli USA w dobie walki z terroryzmem*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” 2010, nr 1–2, s. 61–78.

²¹ Por. T.J. Edgar, *Beyond Snowden, Privacy, Mass Surveillance, and the Struggle to Reform the NSA*, Waszyngton DC 2017.

²² R.J. Goldfarb, op.cit.

²³ Szerzej na ten temat zob. S.G. Calabresi, J.R. Yoo, *The Unitary Executive: Presidential Power from Washington to Bush*, New Haven 2012.

co stało się na mocy ustawy *Freedom Act*²⁴. Legislacja ta jest jedynym nowym aktem prawnym wprowadzonym przez Kongres po 2013 r., zwiększającym rolę FISC w bezpośredniej kontroli działań podejmowanych przez NSA. Pozostałe inicjatywy, jak choćby przesłuchania wysokich rangą urzędników stojących na czele instytucji odpowiedzialnych za inwigilację, nie doprowadziły do konkretnych rozstrzygnięć, ponieważ członkowie komisji Kongresu uznali dalsze wdrażanie tajnych programów inwigilacyjnych za zasadne²⁵.

Podobnie było w czasach prezydentury Donalda Trumpa, gdy Kongres zaangażował się w nowelizację ustawodawstwa legitymizującego prowadzenie inwigilacji przez NSA. Pomimo wielu argumentów na rzecz konieczności wzmocnienia kompetencji organów kontrolnych, nie zdecydowano się na wdrożenie zupełnie nowych mechanizmów kontrolnych, a jedynie rozbudowano procedurę analizy wniosków rządu przez FISC oraz wprowadzono drobne mechanizmy mające zapewnić większą transparentność podmiotów inwigilujących²⁶. Trzy lata od implementacji nowelizacji trudno dostrzec fundamentalne zmiany w zakresie kontroli realizowanej przez Kongres i sądownictwo. Paradoksalnie, post-snowdenowska Ameryka nie doczekała się nowego systemu nadzoru polityki inwigilacyjnej państwa, jak choćby tego z lat 70. XX w., który – choć nie do końca skuteczny – stanowił wyraźny sygnał ze strony rządzących, że są świadomi niebezpieczeństwa wynikającego z niekontrolowanej inwigilacji obywateli. I nawet zwiększona aktywność sądów federalnych, które wydały kilka orzeczeń dotyczących konstytucyjności programów inwigilacyjnych rządu jest problematyczna, zważywszy na fakt, że orzeczenia są ze sobą sprzeczne, a Sąd Najwyższynie wypowiedział się jednoznacznie w tej sprawie²⁷.

Istnieją przynajmniej dwie przyczyny ograniczonej aktywności władzy sądowniczej w kwestie dotyczące polityki bezpieczeństwa narodowego i działań inwigilacyjnych państwa. Po pierwsze, jeszcze w 1936 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że na mocy art. II konstytucji prezydent jest odpowiedzialny za realizację polityki zagranicznej, przez co możliwość nadzoru kierunków tej polity-

²⁴ 129 U.S.268 (2015).

²⁵ B. Ginsberg, op.cit., s. 220.

²⁶ 122 Stat. 2474 (2018).

²⁷ Por. *Klayman v. Obama*, 957 F. Supp. 2d.1 (2013) oraz *ACLU v. Clapper*, 959 F. Supp.2d 724 (2013).

ki i sposobów jej realizacji jest ograniczona²⁸. Przez kolejne kilkadziesiąt lat sędziowie wspierali wzmacnianie kompetencji egzekutywy, również w kontekście polityki wewnętrznej, co legitymizowano argumentami konieczności ochrony bezpieczeństwa narodowego wzmacnianymi poczuciem zagrożenia zimnowojennego i terrorystycznego²⁹. Po drugie, istotną rolę w orzecznictwie sądów pełnił przywilej sekretów państwowych (*state secrets privilege*), na który rządzący wielokrotnie się powoływali uniemożliwiając sędziom dostęp do tajnych informacji. Częstotliwość stosowania tego przywileju dowodzi, że reguła tajności wciąż pełni dominującą rolę w interpretacji konstytucyjnych uprawnień egzekutywy w procesie realizacji polityki bezpieczeństwa narodowego³⁰. Biorąc pod uwagę obecny skład Sądu Najwyższego, w którym przeważają sędziowie o konserwatywnych poglądach, odejście od wspomnianego trendu wydaje się mało prawdopodobne.

Konstytucja Stanów Zjednoczonych milczy na temat zakresu polityki inwigilacyjnej państwa oraz ewentualnych mechanizmów kontroli tej polityki, ale pojawiają się odniesienia do konieczności zapewnienia przez państwo bezpieczeństwa obywatelom. Jednocześnie ustawa zasadnicza ogranicza możliwość kumulacji władzy przez jakąkolwiek instytucję poprzez istnienie systemu kontroli i równowagi. Można zatem zakładać, że o ile twórcy konstytucji przewidywali możliwość doboru przez władzę narzędzi koniecznych do prowadzenia konkretnej polityki, o tyle chcieli uniknąć niekontrolowanego wzrostu kompetencji instytucji. Jednak paradygmat bezpieczeństwa narodowego zderminował politykę Stanów Zjednoczonych i stanowi legitymację do implementowania przez rządzących narzędzi inwigilacyjnych, co z praktyce oznacza wzrost uprawnień egzekutywy. Konieczność zapewnienia efektywności polityki bezpieczeństwa, wzmocniona przez regułę tajności, utrudnia skuteczny nadzór nad tą polityką. Stworzone od lat 70. XX w. mechanizmy kontrolne nie gwarantują pożądanego przez społeczeństwo poziomu transparentności działań władzy, co można dostrzec w chwilach krytycznych, jak 11 września, afera Snowdena, czy trwająca pandemia. Z drugiej strony nie należy zapo-

²⁸ *United States v. Curtiss-Wright Export Corp.* 299 U.S. 304 (1936).

²⁹ Por m.in. *Dennis v. United States* 341 U.S. 494 (1951); *United States v. Reynolds* 345 U.S. 1 (1953); *Braden v. United States* 365 U.S. 431 (1961).

³⁰ A. Frost, *The State Secrets Privilege and Separation of Powers*, „Fordham Law Review” 2007, vol. 75, s. 1931–1964.

minać, że w chwilach zagrożenia bezpieczeństwa, obywatele są skłonni zaakceptować czasowe ograniczenia praw i wolności, czego przejawem są reakcje na restrykcje wprowadzone w wyniku COVID-19. Historia jednak uczy, że zagrożenie przemija, natomiast restrykcje pozostają, stąd konieczność stałej i efektywnej kontroli działań państwa, które mogą prowadzić do niebezpiecznej kumulacji kompetencji w rękach jednego segmentu władzy.

Rozwój technologiczny spowodował, że Stany Zjednoczone swobodnie korzystają z najnowszych narzędzi pozyskiwania danych na temat osób potencjalnie zagrażających bezpieczeństwu państwa, a skala masowej inwigilacji dawno przekroczyła racjonalny wymiar. Nie zmienia to jednak faktu, że zarówno Demokraci, jak i Republikanie stawiają bezpieczeństwo ponad wolnością, przynajmniej w kontekście zagrożenia terrorystycznego. Dlatego nie należy spodziewać się w najbliższych latach poważnych zmian ustawodawczych ani rezygnacji z dotychczasowej wykładni konstytucji, która w obliczu ciągłych zagrożeń doświadczanych przez społeczeństwo amerykańskie zaślubiła na miano *national security constitution*.

Literatura

- Arnold J.R., *Secrecy in the Sunshine Era: The Promise and Failures of U.S. Open Government Laws*, Lawrence 2014.
- Calabresi S.G., Yoo, J.R., *The Unitary Executive: Presidential Power from Washington to Bush*, New Haven 2012.
- Edgar T.J., *Beyond Snowden, Privacy, Mass Surveillance, and the Struggle to Reform the NSA*, Waszyngton DC 2017.
- Frost A., *The State Secrets Privilege and Separation of Powers*, „Fordham Law Review” 2007, vol. 75.
- Gellman B., *Dark Mirror: Edward Snowden and the Surveillance State*, Nowy Jork 2020.
- Ginsberg B., *Presidential Government*, New Haven, 2016.
- Glennon M., *National Security and Double Government*, Nowy Jork 2015.
- Goldfarb R.J., *After Snowden: Privacy, Secrecy, and Security in the Information Age*, Nowy Jork 2015.
- Greenwald G., *No Place to Hide: Edward Snowden, the NSA, and the U.S. Surveillance State*, Nowy Jork 2014.
- Harris S., *The Watchers: The Rise of America’s Surveillance State*, Nowy Jork 2010.

- Herman S.N., *Taking Liberties: The War on Terror and the Erosion of American Democracy*, Nowy Jork 2011.
- Johnson R.D., *Congress and the Cold War*, Cambridge 2005.
- Keller W.W., *Democracy Betrayed: The Rise of the Surveillance Security State*, Berkeley 2017.
- Kitrosser H., *Reclaiming Accountability: Transparency, Executive Power, and the U.S. Constitution*, Chicago 2015.
- Laidler P., *Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych Ameryki. Od prawa do polityki*, Kraków 2011.
- Lyon D., *Surveillance After Snowden*, Cambridge 2015.
- Małajny R.M., *Amerykański prezydenccjalizm*, Warszawa 2012.
- Małajny R.M., *Pozycja ustrojowa Kongresu USA, Tom III*, Katowice 1995.
- Mania A., *Sąd specjalnego przeznaczenia. Foreign Intelligence Surveillance Court*, [w:] *Idee, instytucje i praktyka ustrojowa Stanów Zjednoczonych Ameryki*, red. P. Laidler, J. Szymanek, Kraków 2014.
- Mucha B., *Zakres ingerencji egzekutywy w prawa i wolności obywateli USA w dobie walki z terroryzmem*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” 2010, nr 1–2.
- Prados J., *The Family Jewels: The CIA, Secrecy, and Presidential Power*, Austin 2014.
- Ram M., Gray D., *Mass Surveillance in the Age of COVID-19*, „Journal of Law and Biosciences” 2020, vol. 7.
- Solove D., *Nothing to Hide: The False Tradeoff between Privacy and Security*, New Haven 2011.
- Stuart D.T., *Creating the National Security State: A History of the Law that Transformed America*, Princeton 2012.
- Theoharis A.G., *Abuse of Power: How Cold War Surveillance and Secrecy Policy Shaped the Response to 9/11*, Philadelphia 2011.
- Weiner T., *Enemies: A History of the F.B.I.*, Nowy Jork 2013.